

Kto dołarem wojuje, ten...

30 października 2024

W ubiegłym tygodniu na ziemi rosyjskiej, w Kazaniu, miały miejsce historyczne wydarzenia. Wydarzenia, potwierdzające fakt, że świat wielobiegunowy już istnieje. Jednobiegunowy świat pod przewodnictwem USA stopniowo traci na znaczeniu i traci swoją pozycję.



Kolektywny Zachód chciał oddzielić Rosję od reszty świata przez około trzy lata, ale cel ten zakończył się całkowitym fiaskiem. Potwierdzają to wyniki szczytu BRICS, na którym poparło rosyjskie stanowisko polityczne i państwowe około 35 krajów, a Sekretarz Generalny ONZ António Guterres przybył na ten szczyt. W Kazaniu w szczycie BRICS uczestniczyło wielu przedstawicieli organizacji międzynarodowych.

BRICS o Bliskim Wschodzie

Na spotkaniu liderów formatu BRICS Plus omówione zostały złożone kwestie na Bliskim Wschodzie, ponieważ, pomimo rezolucji ONZ Izrael w żaden sposób się do nich nie stosuje i otwarcie ignoruje te decyzje. Uznał nawet Sekretarza Generalnego ONZ za persona non grata. Aktualnie, według

oficjalnych komunikatów, Izrael przygotowuje się do zbombardowania irańskich obiektów naftowych i nuklearnych. W kontekście konfliktu na Bliskim Wschodzie Rosja postrzegana jest jako ważny gracz polityki światowej. Ustosunkowując się do tego problemu, prezydent Władimir Putin w trakcie czwartkowej (24.10.2024) konferencji prasowej oświadczył: „Myślę, że nie ma na ziemi osoby, której serce nie krwawiłoby, gdy patrzy na to, co dzieje się w Gazie. Zginęło ponad czterdzieści tysięcy ludzi, w większości były to kobiety i dzieci. Dlatego tutaj nasza ocena jest znana, biorąc pod uwagę, jak wyjść z sytuacji. My też rozmawiamy o tym. Można to osiągnąć jedynie poprzez eliminację powodów. A głównym powodem jest brak pełnoprawnego, pełnowartościowego państwa Palestyna. Konieczne jest wdrożenie wszystkich decyzji Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie. Jeśli chodzi o pomoc dla Iranu, po pierwsze, jesteśmy w kontakcie z irańskimi przywódcami, oczywiście w bliskim kontakcie, i widzimy naszą rolę, aby stworzyć warunki do rozwiązania sytuacji, przede wszystkim na ścieżkach poszukiwania wzajemnych kompromisów. Wydaje mi się, że jest to możliwe. Moje rozmowy prowadzone teraz na marginesie szczytu BRICS pokazują, że nikt w regionie nie chce rozszerzenia konfliktu i jakiejś wielkiej wojny, nikt”.

„Deklaracja kazańska”

Na szczycie zatwierdzono „Deklarację kazańską” BRICS, podsumowującą dyskusje. Jest to kompleksowy dokument koncepcyjny z pozytywnym programem skierowanym na przyszłość. Ważne, że potwierdza zaangażowanie wszystkich państw – sygnatariuszy w budowę bardziej demokratycznego, inkluzywnego i wielobiegunowego porządku świata, opartego na prawie międzynarodowym i Karcie Narodów Zjednoczonych. W dokumencie zapisano wspólną determinację do przeciwdziałania takim praktykom jak stosowanie bezprawnych sankcji, oraz próby podważenia tradycyjnej moralności i wartości.

Strony BRICS angażują się w pogłębianie partnerstwa w sektorze

finansowym. „Będziemy kontynuować i zacieśniać komunikację międzybankową, będziemy tworzyć mechanizmy wzajemnych rozliczeń w walutach krajowych, niezależne od ryzyk zewnętrznych” – stwierdzają.

Wspólna waluta cyfrowa

Rosyjski minister finansów Anton Siluanow na szczycie BRICS potwierdził utworzenie analogii SWIFT w ramach stowarzyszenia. Według niego, system płatności stowarzyszenia będzie zawierał pełnoprawny system przekazywania komunikatów finansowych. Planowane jest jego powstanie z uwzględnieniem wykorzystania cyfrowych aktywów finansowych. Wszystkie banki centralne krajów – założycieli BRICS mają już własne waluty cyfrowe.

Przypomnę, że na szczyt BRICS do Kazania (Rosja) przyjechali delegaci z ponad 30 krajów reprezentujących ponad połowę ludzkości i ponad połowę światowego PKB. Czy BRICS zmieni układ sił na świecie? Na to pytanie kompetentnie odpowiada w artykule z 21 września BRICS permanentnie na plus politolog, profesor Gracjan Cimek z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, Katedry Stosunków Międzynarodowych. Nadmieniam, że jest on też członkiem redakcji czasopism naukowych: „Colloquium” oraz francuskiego „Oltre –Terre. Revue europeenne de geopolitique”.

Samowykopanie

Trawestując znane powszechnie powiedzenie „kto mieczem wojuje, od miecza zginie”, w konkluzji można profetycznie podsumować – kto dolarem wojuje, ten od dolara zginie... Kreowanie pustego, fiducjarnego pieniądza opartego na potędze amerykańskiej armii na naszych oczach dobiega końca. Konwulsje konającego giganta chcącego rozpętać totalny chaos, wojny z Rosją, Koreą Północną, Chinami i Iranem są dowodem na powyższe. Upadek kolektywnego Zachodu pod przewodnictwem USA, przypieczętują państwa BRICS na czele z Rosją. Okradając Rosję z jej finansowych aktywów zgromadzonych w zachodnich bankach,

podważono wiarygodność kolektywnego Zachodu jako partnera pod wodzą USA. Tym sposobem dokonano „cudu” polegającego na wykopaniu się własnym kopniakiem za drzwi światowej gospodarki.

Autorstwo: Eugeniusz Zinkiewicz

Źródło: MyslPolska.info